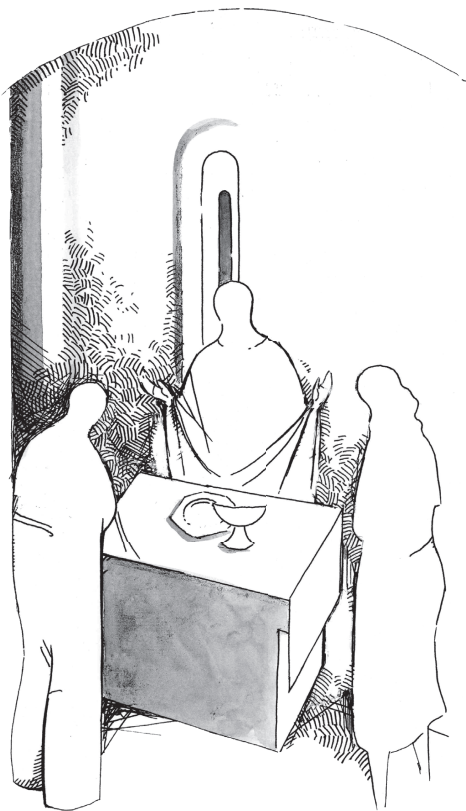


*Kościół – dom
promieniujący Miłością*



Okres zwykły

KULTURA

ISBN 9788387487645

Wydawca: Archidiecezja Poznańska

Redakcja: ks. Szymon Stułkowski

Ilustracja (str. tytułowa): Stanisław Barbacki

Drukarnia: Zakład Poligraficzny Moś & Łuczak sp.j.

WPROWADZENIE

Podkreślana w obecnym roku duszpasterskim prawda o Kościele, który jest naszym domem, w okresie zwykłym liturgii znajduje swoją konkretyzację w słowach: **Kościół – dom promieniujący Miłością**. Uświadamiają nam one, że jako wybrani i powołani przez Boga do budowania Jego królestwa, winniśmy najpierw żyć prawdziwie Miłością, której źródło tkwi w głębokim zjednoczeniu z Chrystusem. Nasze zaangażowanie apostołskie – jak podkreśla Benedykt XVI – „(...) czerpie moc i siłę w codziennym odkrywaniu Jego miłości. Wiara bowiem rośnie, gdy przeżywana jest jako doświadczenie otrzymanej miłości i kiedy jest przekazywana jako doświadczenie łaski i radości. Sprawia ona, że życie wiernych wydaje owoce, ponieważ poszerza serca w nadziei i pozwala na dawanie twórczego świadectwa: otwiera w istocie serca i umysły tych, którzy słuchają, na zaproszenie Pana, aby przyłączyli się do Jego słowa, by stali się Jego uczniami” (*List apostołski „Porta fidei”*, n. 8).

Podjęwając starania, aby przez nasze życie i zaangażowanie świat stawał się bardziej ludzki i bardziej Boży, nie możemy zapominać, że „(...) wiara bez miłości – jak kontynuuje Benedykt XVI – nie przynosi owocu, a miłość bez wiary byłaby uczuciem nieustannie na łasce i niełasce wątpliwości. Wiara i miłość potrzebują siebie nawzajem, tak że jedna pozwala drugiej, by mogła się zrealizować. Niemało chrześcijan rzeczywiście poświęca swoje życie z miłością samotnym, znajdującym się na marginesie lub wykluczonym jako tym, do których trzeba pójść jako pierwszych i najważniejszych, których trzeba wesprzeć, ponieważ właśnie w nich odzwierciedla się oblicze samego Chrystusa. Dzięki wierze możemy rozpoznać w tych, którzy proszą o naszą miłość, oblicze zmartwychwstałego Pana. »Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili« (Mt 25,40): te Jego słowa są ostrzeżeniem, którego nie wolno zapominać i nieustannym wezwaniem, aby ponownie ofiarować tę miłość, którą On troszczy się o nas. A wiara, która pozwala nam rozpoznać Chrystusa, jest tą samą Jego miłością, która pobudza, aby spieszyć Jemu z pomocą za każdym razem, kiedy czyni się naszym bliźnim na drodze życia” (*List apostołski „Porta fidei”*, n. 14).

W okresie zwykłym, gdy w liturgii Kościoła wsłuchujemy się w nauczanie Jezusa, odkrywamy na nowo potrzebę zaangażowania się w świat, do którego jesteśmy posłani, aby tam dawać świadectwo naszej przynależności do Boga. Nasza

wiara winna wypowiadać się w kulturze, która czerpie ze źródła Ducha Świętego. Nie możemy zapominać, że „(...) wiara nastawiona na uchwycenie znaków czasu w chwili obecnej, zobowiązuje każdego z nas, abyśmy stawiali się żywym znakiem obecności Zmartwychwstałego w świecie. Współczesny świat potrzebuje dziś szczególnie wiarygodnego świadectwa tych, których umysły i serca oświecone są Słowem Bożym i zdolni są otworzyć serca i umysły tak wielu ludzi na pragnienie Boga i prawdziwego życia, które nie ma końca” (*List apostolski „Porta fidei”*, n. 15).

Wysiłek na rzecz tworzenia kultury przepojonej duchem ewangelicznym – jak zwracał na to uwagę bł. Jan Paweł II – wyrasta z przekonania, że „wiara, która nie staje się kulturą, jest wiarą nie w pełni przyjętą, nie w całości przemyślaną, nie przeżytą wiernie” (Jan Paweł II, *Powołanie do życia Papieskiej Rady do spraw Kultury. List do Kardynała Sekretarza Stanu Agostino Casaroli*, Rzym, 20 maja 1982). Wymaga to od chrześcijan przede wszystkim pojmowania kultury jako rzeczywistości ludzkiej, która potrzebuje Ewangelii, a także zdolności „nasłuchiwania współczesnego człowieka, by go zrozumieć i by wynaleźć nowy typ dialogu, który by pozwolił w mentalność dzisiejszą wprowadzić całą oryginalność ewangelicznego posłania” (Jan Paweł II, *Przemówienie do członków Papieskiej Rady do spraw Kultury*, Rzym, 18 stycznia 1983). Chodzi o to, aby „przepajać Ewangelią kultury, a także kulturę człowieka, w najszerszym i najpełniejszym znaczeniu, jakie te wyrazy mają w Konstytucji *Gaudium et spes*, gdzie zawsze wychodzi się od osoby ludzkiej i zawsze zwraca się do związków między osobami oraz do ich łączności z Bogiem” (Paweł VI, *Evangelii nuntiandi*, n. 20).

Pamiętając, że okres zwykły roku liturgicznego obejmuje także dni wakacji i urlopów, warto podkreślać, że czas ten stanowi szczególną okazję do bycia apostołem w miejscu wypoczynku. Jak czytamy w dokumentach Synodu Archidiecezjalnego, w tym czasie ważne jest „(...) zaangażowanie świeckich w uprawianie apostołstwa poprzez szerzenie Ewangelii i uświęcanie. Służyć temu może przede wszystkim świadectwo życia, ale należy pamiętać także o szukaniu okazji do głoszenia Chrystusa słowem wobec wierzących, jak i niewierzących. Ważnym zdaniem jest również wyjaśnianie współczesnych problemów w świetle zasad chrześcijańskich [zob. DA 6]” (*Synod Archidiecezji Poznańskiej 2004-2008*, T. 2: *Statuty*, nr 223).

Odrębną sprawą jest promowanie czasu wakacyjnego jako szansy zadbania o rozwój duchowy – możliwość wewnętrznego pogłębienia poprzez uczestnictwo w rekolekcjach wakacyjnych, pielgrzymkach, dniach skupienia czy skorzystania z propozycji przedstawianych przez różnego rodzaju grupy formacji duchowej. Będzie to równocześnie propagowanie innego stylu i kultury spędzania okresu urlopowego.

Centrum działalności duszpasterskiej tego okresu pozostaje ciągle niedziela – dzień Pański. Jego świętowanie jest podstawą i rdzeniem całego roku liturgicznego oraz jednym z istotnych elementów budowania kultury przenikniętej duchem miłości i wzajemnego zrozumienia, a także źródłem dynamizmu ewangelizacyjnego oraz umacnianiem komunii z Bogiem.

Jesienią będziemy przeżywać inaugurację Roku Wiary, który Benedykt XVI ogłosił z okazji 50. rocznicy otwarcia Soboru Watykańskiego II. W liście apostołskim, ogłaszającym to wydarzenie, podkreśla, że winniśmy obchodzić go w sposób godny i owocny. „Trzeba zintensyfikować refleksję na temat wiary, aby pomóc wszystkim wierzącym w Chrystusa w stawaniu się bardziej świadomymi i ożywić ich przywiązanie do Ewangelii, zwłaszcza w okresie głębokich przemian, jaki ludzkość przeżywa obecnie. Będziemy mieli okazję do wyznawania wiary w zmartwychwstałego Pana w naszych katedrach i kościołach całego świata; w naszych domach i rodzinach, aby każdy silnie odczuł potrzebę lepszego zrozumienia i przekazywania przyszłym pokoleniom odwiecznej wiary. Wspólnoty zakonne oraz parafialne, wszystkie stare i nowe rzeczywistości eklezjalne znajdą w tym roku sposób, aby uczynić publicznym wyznanie *Credo*.

Pragniemy, aby ten *Rok* rozbudził w każdym wierzącym aspirację do *wyznawania* wiary w jej pełni i z odnowionym przekonaniem, z ufnością i nadzieją. Będzie to też dobra okazja, by bardziej *celebrować* wiarę w liturgii, zwłaszcza Eucharystii, która »jest szczytem, do którego zmierza działalność Kościoła, i jednocześnie... źródłem, z którego wypływa cała jego moc« [KL 10]. Pragniemy, żeby *świadectwo* życia ludzi wierzących było coraz bardziej wiarygodne. Zwłaszcza w tym *Roku* każdy wierzący powinien ponownie odkryć treść wiary wyznawanej, celebrowanej, przeżywanej i przemodlonej, i zastanowić się nad samym aktem wiary” (*List apostołski „Porta fidei”*, n. 8-9).

Proponujemy, aby liturgiczny okres zwykły sprzyjał powrotom do wyznania, jakie przekazuje w swojej książce Brat Moris, mieszkający w polskiej wspólnocie Zgromadzenia Małych Braci Jezusa bł. Karola de Foucauld. Niech ono będzie źródłem refleksji i szczególnej inspiracji w realizowaniu tegorocznego programu duszpasterskiego.

Kościół ożywiany przez Ducha Świętego
Kościół, który modli się i jest prześladowany
Który cierpi i raduje się
Kościół świętych i grzeszników
męczenników i pokornych sercem

*kontemplatyków i tych,
którzy wprowadzają sprawiedliwość i pokój
tych, którzy szukają i którzy błąkają się
Kościoł wiary i sakramentów wiary
Brama nadziei i rzeka miłosierdzia
Mój Kościół, który kocham!*

(Brat Moris, *Wierzę w Kościół*, Kraków, Wydawnictwo Esprit, 2006, s. 10-11)

ks. Adam Przybecki